

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI POLITYKI SPOŁECZNEJ
I RODZINY
(NR 93)**
- **KOMISJI DO SPRAW DZIECI I MŁODZIEŻY
(NR 50)**

z dnia 21 stycznia 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 93) Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży (nr 50)

21 stycznia 2026 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisja do Spraw Dzieci i Młodzieży, obradujące pod przewodnictwem poseł **Katarzyny Ueberhan (Lewica)**, przewodniczącej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, rozpatrzyły:

– poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o opiece nad dziećmi do lat 3 oraz ustawy – Prawo oświatowe (druk nr 528).

W posiedzeniu udział wzięli: **Aleksandra Gajewska** sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Kęcka** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Paulina Piechna-Więckiewicz** podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Anna Rżysko** doradca prawny w Departamencie Spraw Społecznych Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Michoń-Książek** starszy specjalista w Zespole Edukacji i Wychowania Biura Rzecznika Praw Dziecka, **Małgorzata Źródłak** prezeska Polskiego Stowarzyszenia Osób z Celiakią i na Diecie Bezglutenowej wraz ze współpracownikami, **Zuzanna Jastrzębska-Krajewska** prezes zarządu Fundacji Wspomagania Rozwoju Dzieci Edyty Gruszczyk-Kolczyńskiej wraz ze współpracownikami, **Jerzy Piókarz** prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej, **Aleksandra Więckowska** prezes Fundacji Future 20 wraz ze współpracownikami, **Hubert Taładaj** ekspert do spraw współpracy i rzecznictwa Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych, **Antonina Kaja** przedstawicielka stowarzyszenia Parlament Młodych Rzeczypospolitej Polskiej oraz **Anna Krawczak** stały doradca Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Boratyn-Dąbkowska**, **Grażyna Kućmierowska**, **Dariusz Lipski**, **Damian Norwiński**, **Aleksandra Sobarnia** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Urszula Sęk** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł **Katarzyna Ueberhan (Lewica)**:

Szanowni państwo, dzień dobry. Proszę o zajęcie miejsc i wyciszenie rozmów. Będziemy zaczynać rozpoczynać wspólne posiedzenie Komisji.

Szanowni państwo, otwieram wspólne posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży, otwieram wspólnie z panią przewodniczącą Moniką Rosą, którą witam w tym miejscu.

Witam również, a może przede wszystkim, panią minister Aleksandrę Gajewską wraz ze współpracownikami, panią minister Katarzynę Kęcką wraz ze współpracownikami, panią minister Paulinę Piechnę-Więckiewicz wraz ze współpracownikami, jak również wszystkich zebranych gości. Witam też oczywiście państwa posłów i posłanki.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia został państwu doręczony.

Przechodzimy zatem do jego realizacji. Przypominam, że pierwsze czytanie powyższego projektu odbyło się na wspólnym posiedzeniu Komisji w dniu 5 grudnia 2024 r. W dniu dzisiejszym zaplanowaliśmy rozpatrzenie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o opiece nad dziećmi do lat 3 oraz ustawy – Prawo oświatowe (druk nr 528).

Przechodzimy zatem do rozpatrzenia projektu ustawy.

Tytuł ustawy. Czy są uwagi do tytułu? Nie widzę. Stwierdzam, że tytuł został rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 1? Tak, proszę, panie pośle.

Posel Bartosz Romowicz (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodnicząco, Wysokie Komisje, drogie panie minister, do wszystkich artykułów ustawy złożone zostały poprawki. Jest to pięć poprawek. Proszę o informację, czy omówić od razu całą poprawkę nr 1, czy będziemy procedować zmianami w tej poprawce.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Poproszę o stanowisko legislacji, jak mamy rozpatrywać. Czy poprawkami, zmianami?

Legislator Urszula Sęk:

Proszę państwa, pan poseł zgłosił całe brzmienie artykułu. Zaraz, ile jest zmian w art. 1? Może zmianami w ramach art. 1, chociaż one wszystkie wiążą się, więc może być ogólna dyskusja na temat poprawek do art. 1. Później należałoby przyjąć, przy czym w sumie przepisy są bardzo podobne. Są lustrzane, jeżeli chodzi o przedszkola i szkoły. A więc dyskusja może być ogólna.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dobrze. Tak naprawdę mamy trzy artykuły. Mamy również trzy poprawki. Mam wrażenie...

Posel Bartosz Romowicz (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Mamy pięć poprawek.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Do trzech artykułów mamy pięć poprawek. Mam wrażenie, że są to poprawki, które przepisują ustawę, ale oddajmy głos panu posłowi wnioskodawcy. Może poproszę o omówienie poprawek do całego art. 1.

Posel Bartosz Romowicz (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząco, chciałbym na początku powiedzieć, że poprawki nie przepisują ustawy, tylko realizują stanowisko rządu, stanowisko poszczególnych ministerstw wyrażone na posiedzeniu Komisji, które odbyło się prawie 14 miesięcy temu. Są tak rozbudowane, ponieważ doprecyzowują wiele przepisów, co wynika z dyskusji na posiedzeniu Komisji oraz z pisemnego stanowiska rządu.

Poprawka nr 1 dotyczy art. 1, dotyczy opieki nad dziećmi do lat 3. Po pierwsze, w zmianie nr 1 zakładamy, że w klubie dziecięcym nie zmieniają się żadne zasady przygotowywania i podawania posiłków, natomiast w stosunku do żłobków proponujemy brzmienie art. 22, że żłobek zapewnia przebywającym w nim dzieciom wyżywienie zgodne z wymaganiami dla danej grupy wiekowej, wynikające z aktualnych norm żywienia dla populacji polskiej – tu jest pierwsza zmiana – opracowanych przez Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego – Państwowy Zakład Higieny. Mamy nową nazwę instytutu. Druga zmiana to nowy zapis w ustawie, w tym artykule „oraz zgodne ze szczególnymi wymaganiami zdrowotnymi dziecka powodującymi konieczność wyeliminowania z posiłków alergenów”.

Z artykułem tym wiąże się konieczność dodania w zmianie nr 2 art. 22a, doprecyzowującego, co oznacza zapewnienie posiłków zgodnych ze szczególnymi wymaganiami zdrowotnymi. W art. 22a ust. 1 stwierdzamy, że zapewnienie takiego wyżywienia wymaga przedłożenia przez rodzica lub opiekuna prawnego zaświadczenia od lekarza specjalisty gastroenterologa, immunologa lub alergologa, który określi wymagania według wzoru, o którym będzie mowa później, nie później niż na 60 dni przed rozpoczęciem korzystania z opieki w żłobku. Ust. 2 tego artykułu precyzuje, o jakie alergeny chodzi. Odnosi się do dokumentów, do przepisów prawa europejskiego. Jest w nim mowa o rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1169/2011 oraz o rozporządzeniu wykonawczym Komisji Unii Europejskiej nr 828/2014, które dokładnie precyzuje kwestię alergenów. W ust. 3 dodawanego art. 22a jest mowa o tym, że personel, który ma przygotowywać lub podawać posiłki, o których mowa w art. 22 ust. 2, będzie podlegał przeszkoleniu w zakresie przygotowania i podawania posiłków w takim celu, żeby zapewnić bezpieczeństwo zdrowotne dziecka. W ust. 4 jest mowa, że minister właściwy do spraw zdrowia, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw rodziny, określi w drodze rozporządzenia sposób przygotowania lub podawania posiłków, warunki techniczne i sanitarne dla organizacji i minimalnego wyposażenia pomieszczenia w żłobku służącego do przygotowywania lub spożywania posiłków,

programy oraz częstotliwość szkoleń personelu przygotowującego lub dającego posiłki i wzór zaświadczenia, o którym mówiłem przed sekundą.

Chcemy także w art. 25 po ust. 1 dodać ust. 1a i ust. 1b w brzmieniu, że żłobek zapewnia pomieszczenie, w którym są przygotowywane lub spożywane posiłki spełniające wymagania, żeby były one bezpieczne dla dzieci. Spełnienie wymagań potwierdza się decyzją właściwego państwowego inspektora sanitarnego.

Poprawka, po pierwsze, doprecyzowuje w porównaniu do pierwotnego brzmienia artykułu zakres alergenów, co było jednym z zarzutów, uszczegóławia zakres przepisów wykonawczych, gdyż był to drugi zarzut, a po trzecie, określa, że istnieje konieczność przedłożenia zaświadczenia, a nie oświadczenia, żeby stosowanie przepisów ustawy nie było nadużywane, jak też określa organ, który jest odpowiedzialny za stwierdzenie, czy dana placówka przestrzega przepisów prawa regulowanych ustawą. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję.

Pani przewodnicząca Rusecka.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Rozumiem, że to była poprawka nr 1.

Poseł Bartosz Romowicz (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Tak, przedstawiłem poprawkę nr 1.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Proszę mnie utwierdzić, że z proponowanych wymogów wyrzucacie tą poprawką kluby dziecięce. Są tylko same żłobki.

Poseł Bartosz Romowicz (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Tak, zostawiamy tylko żłobki, a eliminujemy kluby dziecięce. Kluby dziecięce będą na takich zasadach jak obecnie w przepisach ustawy o opiece nad dziećmi do lat 3.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

A dlaczego kluby dziecięce są eliminowane?

Poseł Bartosz Romowicz (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Nie są eliminowane, tylko doszliśmy do wniosku, że jeżeli restrykcje – dlatego że trzeba powiedzieć, że jednak są to pewne restrykcje – obejmą kluby dziecięce, to będzie dużo większy problem z wdrożeniem zmian. Jeżeli będziemy widzieli, jeżeli ustawodawca będzie widział w kolejnych latach, że zafunkcjonowało to właściwie w żłobkach, to będzie można rozszerzyć to na kluby dziecięce. W obawie o to, żeby mówiąc kolokwialnie, nie wyłączyć dziecka z kąpielą, kluby dziecięce daliśmy na późniejszy etap.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Poproszę o stanowisko. Czy pani legislator chciałaby odnieść się do poprawki?

Legislator Urszula Sęk:

Nie ukrywam, że troszkę panu posłowi pomagaliśmy w pisaniu poprawki, dlatego że w pierwotnej wersji nie nadawała się do procedowania, ale też chcielibyśmy poznać stanowisko resortu. Właśnie pan poseł zdecydował, że klubu dziecięcego nie obejmujemy. Jak było takie założenie, to tak to napisaliśmy. Ponieważ pan poseł przewidywał, że minister w drodze rozporządzenia określi szkolenia, dodaliśmy przepis materialny dotyczący tego, że personel musi być przeszkolony itd., ale było to pisane na gorąco, dlatego że pan poseł przyszedł wczoraj i omawialiśmy to. W związku z tym nie mamy czasu do spokojnego oglądu. Dlatego też prosiliśmy, żeby było to przesłane do resortów merytorycznych, które wypowiedzą się, czy siatka pojęciowa jest dobrze zachowana, czy nic nam tam nie umknęło. Dalsze poprawki państwo też będą opiniować. Odnieśliśmy się do tego, co pan poseł mówił, że inspekcja sanitarna miałaby przeprowadzać szkolenia. Nie jest to merytoryczne rozwiązanie proponowane przez Biuro Legislacyjne, tylko przez posła. Rzekomo jest to ustalone. Bardzo skomplikowane jest wejście w życie. Rozważaliśmy wiele wariantów. Jeżeli nawet państwo dzisiaj by to przyjęli, to rozumiem, że jest jakiś czas do drugiego czytania, żeby razem z resortami jeszcze pochylić się nad tym, czy zaproponowane rozwiązania są dobrze zapisane. Tak nam się wydawało. Jest tu bardzo skomplikowana

sekwencja wejścia przepisów w życie. To znaczy przepisy weszłyby w życie, ale ich stosowanie byłoby opóźnione, przy czym byłoby to zrobione sekwencyjnie, że najpierw byłby jeden publiczny żłobek, jedno publiczne przedszkole, jedna publiczna szkoła na obszarze gminy, po dwóch latach byłaby połowa wszystkich publicznych placówek, a dopiero po czterech latach wymogi byłyby stosowane już do wszystkich publicznych i niepublicznych placówek. Wydaje nam się, że to oddaje intencję, ale rezerwujemy sobie jeszcze prawo chłodnego oglądu, dlatego że de facto wczoraj wieczorem skończyliśmy to pisać, a nie jest to jedyna ustawa, którą w tym momencie Biuro Legislacyjne się zajmuje.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję bardzo, pani legislator.

Oddaję głos resortom. Pani minister Gajewska chciała zabrać głos.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Aleksandra Gajewska:

Czuję się wywołana do odpowiedzi na konkretne zagadnienia i pytania. Od razu chciałabym zaznaczyć, że ja nie otrzymałam, my nie otrzymaliśmy zakresu poprawek ani propozycji rozwiązań, jak też rozwiązania, które są zaproponowane, nie były w żaden sposób z nami konsultowane. Niosą one za sobą skutki finansowe, które również trzeba rozważyć, ale to à propos samych poprawek oraz tego, w jakim trybie zostały one przygotowane, przedłożone bądź nieprzedłożone, w jaki sposób mogą się do nich odnieść.

Wydaje mi się natomiast, że warto, żebyśmy mieli szansę ogółem w pewien sposób odnieść się do proponowanych rozwiązań w zakresie standaryzacji jakości żywienia dzieci w placówkach, które zajmują się opieką nad dziećmi w wieku do lat 3. Oczywiście będę podkreślać na każdym kroku, że cele i same zagadnienia, które są poruszane w tych rozwiązaniach, są niezwykle ważne i są niezwykle potrzebne. Żywienie dzieci, jakość żywienia, zwłaszcza najmłodszych dzieci, jest czymś, co ma realny wpływ na ich zdrowie, na rozwój, na codzienne funkcjonowanie. Temat, którym się tu zajmujemy, czyli co powinien jeść dwulatek, nie jest tematem abstrakcyjnym. To jest to, czy po obiedzie dziecko ma energię do zabawy, czy dziecko dobrze śpi, czy narzeka na dolegliwości zdrowotne. Dla rodziców jest to pytanie o zaufanie do państwa, do instytucji opieki, w której na kilka godzin pozostaje ich dziecko, które jest dla nich najważniejsze. Nie mam żadnych wątpliwości, że kwestia jakości żywienia w żłobkach ma ogromne znaczenie. Mówimy tutaj o dzieciach w wieku od 12 miesięcy do 3 lat. To jest właśnie ten najważniejszy moment, kiedy u dziecka kształtują się chociażby nawyki żywieniowe na resztę życia. Jest to moment, kiedy kształtuje się odporność, ogólna relacja dziecka z jedzeniem. Jeżeli w tym wieku dieta jest źle dostosowana, źle zbilansowana, to dziecko mierzy się ze skutkami tego przez lata, a czasami przez całe życie. Dlatego kierunek działań jest absolutnie słuszny i popierany przez nas. Potrzebujemy jasnych, podkreślam, zasad, norm jakościowych, współpracy z ekspertami od zdrowia i żywienia, ale potrzebujemy rozwiązań, które będą możliwe do stosowania zarówno w najmniejszej gminie, w publicznym żłobku, w niepublicznym żłobku także w najmniejszych placówkach.

I tu dochodzimy właśnie do sedna sprawy. Chciałabym bardzo jasno podkreślić, że my jako Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, a zwłaszcza Departament Polityki Rodzinnej, jesteśmy w bardzo zaawansowanym procesie prac nad rządową nowelizacją ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3. Wielokrotnie sygnalizowałam państwu te kwestie na posiedzeniach Komisji i podkomisji. Nie są to wstępne, luźne ustalenia. Projekt jest na etapie Stałego Komitetu Rady Ministrów. Obejmuje on cały system opieki nad najmłodszymi, ale również kwestie żywienia, które powstają we współpracy z Ministerstwem Zdrowia, reprezentowanym tutaj przez panią minister Kęcką, czyli z resortem, który ma wiedzę, dane, doświadczenie w zakresie norm żywieniowych, diet specjalnych i bezpieczeństwa zdrowotnego dzieci. Z naszej perspektywy to nie przepisy w poselskim projekcie, który ma oczywiście bardzo słuszne cele, są miejscem, gdzie powinniśmy uregulować te kwestie w sposób systemowy dla wszystkich placówek, kompleksowo, spójnie, raz a dobrze. Przyjmowanie dzisiaj w projekcie poselskim osobnych przepisów, które dotyczą tego samego obszaru, grozi tym, że za kilka miesięcy będziemy je poprawiać, dostosowywać. Możemy to zrobić, zawsze wykonamy pracę, dla mnie nie ma najmniejszego problemu.

Praktycznym problemem dla mnie jest to, żeby wytłumaczyć dyrektorom, kierownikom żłobków, które przepisy są ważniejsze, jak je pogodzić, jak wdrażać konkretne zmiany, które dotyczą żywienia dzieci, ale przede wszystkim udziału żywienia i jakościowego jedzenia w ich rozwoju, dlatego że na tym tutaj się koncentrujemy. Chcemy to zrobić przede wszystkim dla dzieci,

dla rodziców we współpracy z samorządami i placówkami, które potem odpowiadają za żywienie. Mówię to jasno, z pełnym szacunkiem dla autorów, inicjatorów projektu, ponieważ temat jest ważny. Każda sposobność, żeby o tym rozmawiać, jest przeze mnie uznawana za niezbędną. Na tym etapie wolelibyśmy koncentrować się na rozwiązaniach rządowych, które są kompleksowe, nie dlatego, że nie zgadzamy się z celem, wręcz przeciwnie – dlatego, że cel powinien być osiągnięty właśnie w sposób systemowy. I chciałabym, żeby praca, która została wykonana na poziomie poselskim, argumenty, postulaty, doświadczenia, które pojawiły się przy okazji pisania tego projektu, zasilily nasze prace rządowe, które są na zaawansowanym poziomie i które będą mogły być wdrożone do systemu. Ja mogę zadeklarować, że tak będzie, że my taką pracę wykonamy na jasnych zasadach żywienia w żłobkach, uwzględniających różne diety, alergie, nietolerancje i realne możliwości organizacyjne placówek. To, co jest ważnym aspektem, to są kwestie finansowania tych wszystkich zmian, z którymi musimy się zmierzyć przede wszystkim po to, żeby pomóc placówkom to zrobić. Musimy mieć to uwzględnione w budżetach. Ja rozumiem podejście, że w jednej gminie ma być jedna placówka itd., ale to nie wygląda jak system, za który chciałabym odpowiadać.

Szanowni państwo, na koniec dnia musimy pamiętać, że rodzice nie pytają, czy dana regulacja jest poselska, czy jest rządowa. Rodziców interesuje, czy rozwiązania działają, czy rozwiązania są dobre dla dzieci, a to, czy dziecko ma bezpieczne, dobre odżywianie i czy jest zaopiekowane, są to podstawowe kwestie dla rodzica. Musi to być spójne i znajdować się w jednym źródle stanowionego prawa. Dlatego naszym obowiązkiem dzisiaj jest nie tyle dublować regulacje, ile doprowadzić do przyjęcia takich przepisów, które będą czytelne, spójne, ale przede wszystkim trwałe. Za taki kierunek działań jako strona rządowa bierzemy pełną odpowiedzialność. Dzięki rządowemu projektowi ustawy będziemy w stanie zapewnić najwyższą możliwą jakość żywienia w żłobkach i innych instytucjach opieki nad dziećmi w całej Polsce. W zaawansowanych pracach towarzyszy nam Ministerstwo Zdrowia. W zasadzie jest to zakres i wkład Ministerstwa Zdrowia i instytucji mu podległych.

Cieszę się, że ten temat wybrzmiewa w Sejmie, że jest traktowany jako ważny, ponieważ walczyliśmy o to od wielu lat, żeby o żywieniu dzieci, o nawykach żywieniowych dzieci mówić poważnie, z uwagą, z pochyleniem się nad potrzebami rozwojowymi dziecka. Naprawdę to doceniam i dziękuję za to. Dziękuję za dotychczasową współpracę i rozmowy, ponieważ pokazują one, że możemy rozmawiać o ważnej sprawie, nawet jeżeli różnimy się w metodologii dojścia do celu. W sytuacji, w której nie miałam szansy zapoznać się z poprawkami, a dotyczą one zakresu, za który odpowiadamy w ministerstwie, chciałabym poprosić o przeanalizowanie tej kwestii.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję.

Czy pani minister zdrowia chciałby się odnieść? Proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Katarzyna Kęcka:

Szanowni państwo posłowie, bardzo dziękuję.

Chciałabym poprzeć stanowisko pani minister Gajewskiej. Dlaczego? Dlatego że faktycznie poprawki zostały przekazane nam wczoraj wieczorem, do Ministerstwa Zdrowia dotarły wczoraj wieczorem. Szczerze mówiąc, jest to zbyt krótki czas, żebyśmy mogli rzetelnie i wiarygodnie odnieść się do prezentowanych poprawek. Natomiast chciałabym państwu przekazać nasze najistotniejsze spostrzeżenia w tym zakresie.

Szanowni państwo, oczywiście dzieci, zdrowie dzieci, kształtowanie nawyków żywieniowych jest niezwykle istotne. Jak mówiła moja przedmówczyni, właśnie ten okres ma ogromny wpływ na to, jak kształtuje się sposób konsumpcji posiłków u dzieci, a później u osób dorosłych i jaki ma to wpływ na optymalny stan zdrowia, a później, nie ukrywam, na ewentualne leczenie czy występujące choroby. Szanowni państwo, kwestia żywienia tak naprawdę jest szalenie istotna. Jeszcze raz chciałabym to podkreślić. Dlaczego? Dlatego że prowadzimy też konsultacje dotyczące projektu rozporządzenia sklepikowego. Samo wpłynięcie tysiąca uwag pokazuje, jak ważny jest to proces, jak ważne jest żywienie, jeżeli chodzi o stronę zdrowotną.

W odniesieniu do przygotowanego projektu pana posła chciałabym zwrócić uwagę na kilka rzeczy. Projekt poselski przewiduje wprowadzenie prawnego obowiązku zapewnienia dzieciom z chorobami uczęszczającym do placówek odpowiednich, dostosowanych posiłków. Jest to absolutnie wrażliwy temat. Jak najbardziej zostało to zapewnione. Obliguje też ministra zdrowia

do określenia szczegółowych zasad żywienia dzieci. Szanowni państwo, dokładnie to zrobiliśmy, jeżeli chodzi o projekt rządowy. We współpracy, w konsultacjach w projekcie rządowym doszczegółowiliśmy to, jest to dograne. Chciałabym też, żebyśmy zwrócili uwagę na jedno. W dietach mamy coś takiego jak diety eliminacyjne, które są dietami leczniczymi, których nieprzestrzeganie może doprowadzić do poważnych skutków zdrowotnych. Prawidłowa kontrola wymaga odpowiednich kwalifikacji. Szanowni państwo, wymaga to przeszkolenia konkretnych osób, które będą wpływały na proces przygotowywania posiłków, począwszy już od intendentów. Pomijam fakt dietetyków, ponieważ tutaj możemy korzystać także z firm cateringowych. Jest to po stronie firm cateringowych. Natomiast, szanowni państwo, przestrzeganie zaleceń chociażby dotyczących lodówek, wyposażenia – są to ogromne koszty Głównego Inspektoratu Sanitarnego, na które w tym projekcie nie przewidziano źródeł finansowania. Chciałabym powiedzieć, że tutaj nie wskazano źródła finansowania, natomiast my mamy to uregulowane. Jeszcze raz przychylię się do projektu rządowego, ponieważ zostało to uregulowane. Mamy to w projekcie rządowym.

Kolejna rzecz, do której chciałam się odnieść, to zaświadczenia, nie oświadczenia rodziców, tylko zaświadczenia lekarskie. Szanowni państwo, zostały tutaj przywołane trzy poradnie: gastrologiczna, immunologiczna, alergologiczna. Nie jest chyba tajemnicą, że mamy kolejki do tych poradni. Nie dalej jak dzisiaj rozmawiałam też z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Chciałabym, żebyście państwo wiedzieli, że mam doświadczenie w pracy w placówkach oświatowych. Szanowni państwo, niejednokrotnie dochodzi do sytuacji, kiedy dziecko nie jest przyjmowane do placówki oświatowej, ponieważ wymaga odpowiedniego traktowania żywieniowego. Placówki po prostu nie przyjmują takiego dziecka. Obawiam się, że może to spowodować ograniczenie dostępności maluchów do placówek oświatowych. Niestety realia pokazują, że takie sytuacje się dzieją.

Kolejna rzecz. Pan poseł słusznie zakłada, że proces przygotowawczy powinien być odrębny z uwagi na alergeny. Jest to właściwe co do zasady, natomiast zapisane też było, że spożywane posiłki... Projekt zakłada też odrębne miejsca spożywania posiłków, co jest dla mnie troszeczkę niezrozumiałe. Obawiam się tutaj pewnej dyskryminacji dzieci. Chyba jednak czytamy to trochę wprost. Obawiam się ewentualnej stygmatyzacji takich dzieci.

Powiem tak. Niezależnie od powyższego będziemy państwa wspierać, natomiast chciałam jeszcze raz wspomnieć, że wypracowaliśmy też we współpracy z Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej delegację ustawową do wydania rozporządzenia regulującego wymagania dotyczące żywności i żywienia oferowanego w instytucjach opieki nad dziećmi.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Przepraszam. Proszę o wyciszenie rozmów. Są to naprawdę istotne rzeczy, o których informuje nas w tej chwili pani minister zdrowia. Pewnie jest to jedna z nielicznych okazji, żeby się o tym dowiedzieć, usłyszeć to. Proszę państwa o wyciszenie rozmów. W tej chwili mówi pani minister zdrowia. To naprawdę są ważne i ciekawe informacje. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MZ Katarzyna Kęcka:

Szanowni państwo, jak już wspomniałam, w ubiegłym roku prowadziliśmy także zaawansowane prace legislacyjne nad nowelizacją rozporządzenia sklepikowego. W toku uzgodnień i konsultacji publicznych zgłoszono naprawdę tysiąc uwag dotyczących konieczności umożliwienia i wprowadzenia tego tak, jak należy. Natomiast mamy też mnóstwo uwag dotyczących stosowania diet eliminacyjnych w jednostkach systemu oświaty. W związku z tymi uwagami minister zdrowia zwrócił się do głównego inspektora sanitarnego z prośbą o zmianę delegacji ustawowej dla ministra zdrowia zawartej w ustawie o bezpieczeństwie żywności i żywienia, odnoszącej się do określenia zasad żywienia w jednostkach systemu oświaty, poprzez uwzględnienie kwestii konieczności określenia zasad stosowania diet eliminacyjnych. GIS ma przekazać stosowną propozycję w pierwszym kwartale tego roku.

Chciałabym absolutnie podkreślić, że jesteśmy otwarci na współpracę, ponieważ dobro i zdrowie dzieci jest dla nas najważniejsze, konsekwencje zdrowotne są dla nas najważniejsze. Naprawdę zależy nam na tym, żeby poprawić jakość żywienia najmłodszych w żłobkach, w szkołach, w przedszkolach. Chcemy, żeby dzieci na każdym etapie kształcenia miały możliwość spożywania posiłków dobrej jakości, dostosowanych do swoich potrzeb zdrowotnych. Jednak tutaj prosiłabym, żebyśmy zrobili to z rozważą. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję bardzo, pani minister.

Czy pani minister edukacji chciałaby coś dodać?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Paulina Piechna-Więckiewicz:

Szanowne panie przewodniczące, Wysokie Komisje, szanowni zebrani, szanowne zebrane, chciałabym potwierdzić, że wczoraj wieczorem otrzymaliśmy jako Ministerstwo Edukacji Narodowej poprawki pana posła. Chciałabym odnieść się dosłownie do dwóch wątków, ponieważ trochę wątków już dzisiaj tutaj padło. My jako Ministerstwo Edukacji Narodowej jesteśmy za tym, żeby systemowo rozwiązać kwestie związane z dietami eliminacyjnymi. Myślę, że nie ma na tej sali osoby, która uważałaby inaczej. Ważnym wątkiem oprócz wszystkich poruszanych przez moje przedmówczynie czy przez pana posła w projekcie, przez grupę posłów, którzy złożyli projekt, jest ostatnia wypowiedź, pani minister Kęckiej, że potrzebujemy w systemie zmiany pewnych przepisów. Jako Ministerstwo Edukacji Narodowej wspieramy Ministerstwo Zdrowia w tym względzie, żebyśmy mieli punkt wyjścia. To wszystko było szeroko omawiane również w trakcie procedowania rozporządzenia sklepikowego. Jest też we wnioskach Ministerstwa Edukacji Narodowej, w uwagach, jakie składaliśmy do projektu rozporządzenia. Siłą rzeczy było to także omawiane na posiedzeniach Komisji Zdrowia. Tam również wyraźnie padło, że kwestie związane z ustawą wymienioną przez panią minister Kęcką muszą być uregulowane, ponieważ wtedy będziemy mieli odpowiednią delegację ustawową. Jest to pierwsza kwestia.

Druga kwestia. Dziękuję panu posłowi za to, że rzeczywiście vacatio legis poważnie zostało po pierwsze przesunięte na różne etapy. Jest to dosyć istotne. Po drugie rzeczywiście w propozycjach poprawek nastąpiła zmiana z trzymiesięcznego vacatio legis na kolejne etapy, o których dzisiaj rozmawiamy. Jednocześnie w rozmowach z panem posłem – na poprzednim posiedzeniu Komisji, w trakcie spotkań z panem posłem jako wnioskodawcą i resortami – zwracaliśmy uwagę, że gdybyśmy mieli patrzeć na skutki budżetowe, to w kwestii właściwości mojego resortu skutki są skutkami dla samorządów. To, na co my zwracamy uwagę, to to, że bardzo byśmy chcieli, żeby rzeczywiście ocena skutków finansowych była jasno zakomunikowana i wypracowana, żeby wybrzmiał głos samorządów. Oczywiście jako wiceminister edukacji mogę powiedzieć, że nie ma skutków budżetowych w ramach mojego resortu, na tę chwilę przynajmniej takich nie widzimy. Ale wszystko to, co będzie musiało być dostosowane, powinno być poważnie wyliczone w kontekście skutków budżetowych dla jednostek samorządu terytorialnego. Mówiliśmy o tym. To nie jest jakaś nowa informacja. A więc pytanie, czy możemy jeszcze, panie przewodniczący, dopracować to i w ramach jakichś kolejnych prac ewentualnie mocniej się nad tym pochylić wspólnie z jednostkami samorządu terytorialnego.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję pani minister za ten głos.

Faktycznie też zwróciłam na to uwagę, ponieważ do ustawy mamy załączone przewidywane skutki społeczne, gospodarcze, prawne i finansowe. W ramach skutków finansowych jest tylko lakoniczna informacja, że nie powoduje to skutków finansowych dla budżetu państwa. Faktycznie bezpośrednio, sensu stricto dla budżetu państwa nie, ale właśnie dla budżetów jednostek samorządu terytorialnego już jest to wyzwanie i wysiłek.

Przy tej okazji chciałabym zwrócić uwagę na jeszcze jeden fakt. Projekt był składany w momencie, kiedy jeszcze obowiązywały trochę inne zasady przy projektach poselskich – i nie przeszedł konsultacji społecznych. Po pierwsze, nie przeszedł konsultacji społecznych, w tym również nie był konsultowany z przedstawicielami władz samorządowych, z przedstawicielami jednostek samorządu terytorialnego. Na żadnym poziomie nie był konsultowany ze Związkiem Powiatów Polskich. Nie mam takiej wiedzy, a myślę, że samorządy, przedstawiciele samorządów są jak najbardziej żywo zainteresowani tą ustawą, a przede wszystkim skutkami, jakie ona za sobą niesie.

Wnioskodawca prosi jeszcze o głos. Mam dwa wnioski na koniec, ale może pozwolę jeszcze panu posłowi zabrać głos. Proszę. Pani przewodnicząca Rusecka również prosi o głos.

Poseł Bartosz Romowicz (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo.

Postaram krótko odnieść się do uwag, które usłyszeliśmy. Dziękuję za otwartość na współpracę, natomiast to samo usłyszeliśmy w grudniu 2024 r. na posiedzeniu Komisji – że „jesteśmy otwarci

na współpracę”. W ślad za tym zwróciłem się do trzech ministerstw dzisiaj reprezentowanych przez panie minister z prośbą o spotkanie. 7 stycznia 2025 r. odbyło się spotkanie, w którym brali udział: z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej dyrektor Departamentu Polityki Rodzinnej, naczelnik wydziału w Departamencie Polityki Rodzinnej, z Ministerstwa Edukacji Narodowej dyrektor Departamentu Wychowania i Profilaktyki oraz specjaliści z Departamentu Wychowania i Profilaktyki, z Ministerstwa Zdrowia dyrektor Departamentu Prawnego. W trakcie spotkania uzgodniliśmy, jakie kwestie należy doregulować, zmienić. Między innymi to jest przełane na papier w zaproponowanych poprawkach. Potem, kiedy przesyłaliśmy kolejną korespondencję do sekretariatów państwa ministerstw, to już zwrótnie nie otrzymałem żadnej odpowiedzi. Można to zweryfikować, więc bardzo bym prosił o weryfikację.

Druga rzecz. Mówimy m.in. o tym, że jest projekt rządowy. Chciałbym zwrócić państwa uwagę na jedną zasadniczą rzecz. Owszem, jest projekt rządowy nr UD 181, ale w art. 6a zakłada on fakultatywność i zgodę na dostarczanie posiłku przez rodzica do żłobka, klubu dziecięcego, a w ustawie, która jest przedłożona przeze mnie i grupę posłów wraz z poprawkami, jest mowa o zapewnieniu takich posiłków. Jest to zupełnie, kategoriycznie inna sprawa. Po drugie, już dzisiaj rodzice przy otwartości dyrektorów żłobka mogą przynosić posiłki. Częściowo już to funkcjonuje bez robienia ustawy. Ustawa w art. 6 nie rozwiązuje żadnego problemu.

Po drugie, nie mówmy tu o rozporządzeniu sklepikowym. My nie mówimy o tym, co chcemy w sklepiku sprzedawać, tylko co chcemy przygotować dziecku na kuchni bądź podać. Rozporządzenie sklepikowe nie ma kompletnie związku z tą ustawą.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Panie pośle, ale pan też nie do rzeczy...

Poseł Bartosz Romowicz (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, cały czas do rzeczy.

Kolejny aspekt. Mówimy tutaj o kolejkach do lekarzy, mówiła o tym pani minister Kęcka. Proszę państwa, jak ktoś ma dziecko z celiakią czy jakąkolwiek inną chorobą i leczy swoje dziecko, to nie potrzebuje czekać w kolejce pół roku do lekarza specjalisty. Dostanie zaświadczenie od ręki, proszę mi wierzyć, ponieważ jest pod stałą opieką specjalisty.

Chciałbym powiedzieć o *vacatio legis*, gdyż mam wrażenie, że nie do końca jest to wszystko przeczytane. *Vacatio legis* jest trzymiesięczne z tego tytułu, że za trzy miesiące od wejścia w życie mielibyśmy rozpocząć szkolenia. Natomiast ustawa wchodzi w życie w odniesieniu do jednego publicznego żłobka w gminie od 1 stycznia 2027 r., dla połowy żłobków publicznych w gminie od 2029 r., a dla wszystkich żłobków – od 3031 r. Jeżeli chodzi o szkoły, dla pierwszej, jednej szkoły w gminie od 1 września 2027 r., czyli za 18 miesięcy, dla połowy szkół publicznych w gminie za kolejne dwa lata, czyli we wrześniu 2029 r., i we wrześniu 2031 r. dla wszystkich szkół. A więc okresy przejściowe nie wynoszą trzy miesiące. *Vacatio legis* jest napisane w taki sposób tylko i wyłącznie po to, żeby rozpocząć proces szkoleń. W trakcie spotkań uzgodniliśmy, że to główny inspektor sanitarny ma się tym zająć. Efektem tego jest m.in. to, co powiedziała pani minister, że główny inspektor sanitarny w pierwszym kwartale ma dać pewnego rodzaju wytyczne.

Nie chciałbym, żebyśmy znowu zakopali projekt, tak jak zakopaliście go państwo w Komisji na okres 12 miesięcy od ostatniego posiedzenia Komisji, żebyśmy musieli wychodzić na sali plenarnej na mównicę i mówić, jak ważne są dzieci. Trochę trąci mi to hipokryzją. Mówimy, że dzieci są ważne, a nie potrafimy przeprowadzić sprawnie przez proces legislacyjny w Sejmie w połowie kadencji projektu, który dotyczy 8% dzieci. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję, panie pośle.

Oczywiście, że chcemy przeprowadzić ten proces sprawnie. Problem w tym, że jest to po prostu źle napisana ustawa, a poprawki zostały napisane jeszcze gorzej. Projekt nie został skonsultowany. Przedstawił nam pan poprawki w nocy o godzinie 21.00 i jest pan zaskoczony, że nikt nie dał panu odpowiedzi. Przepraszam, rozumiem, że pan oczekuje od nas pracy 24 godziny na dobę, ale to nie jest przypadek, kiedy byłoby to konieczne i niezbędne.

Poseł Bartosz Romowicz (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca...

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Panie pośle, teraz ja mówię.

Ponieważ zakres poprawek jest bardzo szeroki, zmienia projekt ustawy w sposób znaczący, ponieważ nie uwzględnia wszystkich skutków finansowych, tak naprawę nie uwzględnia żadnych skutków finansowych – twierdzi pan niezgodnie z faktami, że takich skutków nie ma – także z uwagi na to, że toczą się inne prace w innych resortach dotyczące tej samej kwestii, ale przede wszystkim dlatego, że projekt jest niedopracowany, na co wskazuje też zakres i brzmienie poprawek, poprawki są niedopracowane, na co zwracało uwagę Biuro Legislacyjne... Nie jest to normalny tryb. Jeżeli mówił pan, że miał pan kilkanaście miesięcy na przygotowanie poprawek, to proszę ich nie przygotowywać na noc wcześniej przed posiedzeniem Komisji, ponieważ to nie jest taki przypadek i nie było takiej potrzeby. W związku z tym, z uwagi na powyższe chciałabym złożyć wniosek o odesłanie projektu. Na podstawie art. 42 pkt 5 regulaminu Sejmu chciałabym, żeby marszałek Sejmu na wniosek Komisji zwrócił się do wnioskodawcy o przepracowanie projektu z rozważeniem zmian, które były tutaj postulowane. Proszę go dopracować i wrócić do nas z projektem.

Poseł Bartosz Romowicz (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, pani nawet nie przeczytała projektu. Wszystkie stanowiska samorządów są na stronie pod drukiem nr 528, m.in. Związku Powiatów Polskich, Związku Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej. Mówiła pani, że nie ma stanowisk samorządów, a one są na stronie sejmowej od grudnia 2024 r.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Nie udzieliłam panu w tej chwili głosu.

Proszę, pani przewodnicząca Rusecka.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, panie minister z trzech resortów, nie usłyszeliśmy tak naprawdę stanowiska, więc ja odpowiem za państwa. Po prostu rząd jest przeciwko temu projektowi. Poszczególne panie minister w pięknych słowach powiedziały, że coś mają, coś przygotowują, ale mijają ponad dwa lata. Połowa kadencji za państwem, a nie jesteście panie w stanie przygotować porządnego projektu, który moglibyśmy przepracować. Przypomnę, że jest to kolejny projekt, który został sparaliżowany. W Komisji Polityki Społecznej i Rodziny leży szumnie oferowana w stu konkretach asystencja osób z niepełnosprawnościami. Teraz uwaga, o zgrozo, mamy projekt – ja pozwolę sobie przeczytać – przygotowany przez posłów Izabelę Bodnar, Elżbietę Burkiewicz, Żanetę Cwalinę-Śliwowską, Sławomira Cwika, Piotra Górnikiewicza, Paulinę Hennig-Kłoskę, Szymona Hołownię, Rafała Kasprzyka, Aleksandrę Leo, Adama Lubońskiego, Maję Ewę Nowak, Barbarę Okulę, Barbarę Oliwiecką, Łukasza Osmalaka, Ryszarda Petru, Bartosza Romowicza, wnioskodawcę, Ewę Schädler, Marcina Skonieczkę, Piotra Pawła Stracha, Mirosława Suchonia, Pawła Śliza, Wioletę Tomczak, Kamila Wnuka i Tomasza Zimocha.

Przepraszam, szanowni państwo, ale to jest porażka legislacyjna, porażka tej Komisji. Zresztą jest to wspólne posiedzenie Komisji. Jesteście państwo zupełnie nieprzygotowani. Naprawdę uzgodnijcie stanowiska w rządzie, ponieważ tak nie da się pracować. Ludzie, mieszkańcy, Polacy oczekują, że projekt ustawy zostanie opracowany, wdrożony i zrealizowany. Przecież my na posiedzeniach Komisji cały czas jesteśmy świadkami przepychanki koalicyjnej. Nie poprawi to bytu osób, a zwłaszcza tak bardzo wrażliwej sfery jak zdrowie i życie najmłodszych. Słyszymy, że w Warszawie są już zamykane przedszkola. Już w przedszkolach chcieliście państwo – pani minister Nowacka wycofała się – obniżyć kompetencje nauczycieli w wychowaniu wczesnoszkolnym. Zamykacie porodówki. Co jeszcze?

Naprawdę ogarnijcie się, jak mówi młodzież, i zabierzcie się do pracy. Jest to naprawdę żenujące słuchać tego, co wy tutaj opowiadacie. Po się tutaj spotykamy? Marnujemy czas wszystkich parlamentarzystów po to, żeby to usłyszeć. Proszę bardzo, do wiadomości osób, które słuchają wspólnych obrad Komisji, zgodnie z informacjami Systemu Informacyjnego Sejmu w dniu 3 lipca 2024 r. marszałek Sejmu skierował projekt do konsultacji. Szanowni państwo, od lipca 2024 r. nie jesteście w stanie ustalić, uchwalić stanowiska rządu. Albo jesteście za, albo przeciw – i idziemy do przodu, procedujemy, a nie spotykamy się i w zasadzie nie robimy nic. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję.

Podsumowując, z uwagi na zakres poprawek, z uwagi na materię sprawy, z uwagi na to, że chcemy pracować nad projektem, ale chcemy, żeby to był dobry projekt, składam wniosek w trybie art. 42 pkt 5. Chodzi o wniosek Komisji do marszałka Sejmu o zwrócenie się do wnioskodawcy o przepracowanie projektu z rozważeniem zmian postulowanych przez Komisję oraz przedstawienie zwłaszcza finansowych skutków zmian, a tych tutaj brakuje. Proszę państwa, chciałabym poddać wniosek pod głosowanie, chyba że nie ma sprzeciwu przeciwko sformułowaniu takiego wniosku.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Jest sprzeciw.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dobrze. W takim razie głosujemy.

Kto z państwa jest za skierowaniem przez Komisję wniosku do marszałka Sejmu? Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Zamykam głosowanie.

Proszę o przedstawienie wyników.

Sekretarz Komisji Damian Norwiński:

22 głosy za, 14 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję.

W związku z tym Komisja podjęła uchwałę o sformułowaniu wniosku do marszałka Sejmu.

Na tym wyczerpaliśmy... Jeszcze pani minister.

Podsekretarz stanu w MZ Katarzyna Kęcka:

Chciałabym tylko podkreślić stanowisko rządu. Ono jest. W stanowisko rządu jasno jest mowa, że powinno to zostać przepracowane z dokładnym dookreśleniem źródła finansowania, a my będziemy w dalszym ciągu nad tym pracować. Chciałabym jeszcze jedno zasugerować. Szanowni państwo, projekt rządowy w tej chwili jest już po uzgodnieniach międzyresortowych i wchodzi na etap SKRM. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję za tę ważną informację.

Idąc też w zgodzie ze stanowiskiem rządu, który wnosil o przepracowanie projektu, złożymy wniosek do marszałka Sejmu, żeby zwrócił się do wnioskodawcy o przepracowanie projektu z rozważeniem proponowanych zmian. Dziękuję.

Na tym wyczerpaliśmy porządek posiedzenia. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję wszystkim zebrany.